

# KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 5 zł. p.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

## ČAS ŽWIARNUCCA NA ŪŁASNUJU DAROHU.

Aż da apošnich časaŭ zaležnaść biełaru-skaha narodu ŭ našym kraі ad panoŭ była badaj poŭnaja. Pany, trymajučy ŭ swaich rukach wializarnyja abšary ziamli, lohka zrabili ad siabie zaležnymi biełaruskaje sialanstwa nia tolki ŭ żyćci ekanamičnym, ale takža i ŭ wa ūsim inšym. Dziakujučy hetaj zaležnaści stwarylisia ŭ nas dwa rody ludziej: z adnaho boku dwunohaje, ciomnaje, pracoŭnaje bydła, a z druhoha — sytaje, hultajskaje, prašwiečanje panstwa. Pieršyja ničoha, druhija ūsio.

Hetaja ūsiomahutnaść panoŭ na biełaruskalitoŭskich ziemiach, kaŭam, całkom zaŭładała żyćciom šyrokich pracoŭnych masaŭ, nat' żyćciom relihiynym. Kaścioł\*) u nas pawoli staŭsia ich ślapym aružžam.

Kaścioł u nas, choć u swajej nawucy na sławach žaŭsiody byŭ ustanowaj tolki relihiyna-maralnaj i ŭ hetym sensie staraŭsia być ad nikoha niezaležnym i służyć usim roŭna, to ŭ życci adnak stałasia tak, što kaścioł hety, ahułam biaručy, stracił raŭnawahu i staŭ pa staranie panujučych, silnych hetaha świetu na wyraznuju niekaryść pracoŭnych masaŭ. Zaścierahajemsia adnak, što ūsio heta stałasia nie z kaściołam jak takim, ale z hramadnaju bolšaściu jaho słuŭh — duchawienstwa. Usio-

mahutnaść ekanamičnaja i sacyjalnaja panoŭ taki zrabiła wializarny ūpłyŭ na duchawienstwa, što začmiła ŭ jaho duży relihiju i maralnaść, damiešwajučy da ich dźwię trecija častki spraŭ ekanamičnych, hramadzkich, palityčnych i nadajučy hetym sprawam mocny koler takža relihiyna — maralny. Słowam, ekanamičnaja i hramadzkaia mahutnaść panujučaj klasy zra- biła dziŭna wialiki ūpłyŭ na pahlady i dziej- naść duchawienstwa. Stwaryłasia ŭ hetaj spra- wie pałažeńnie, jakoje narodnaja duża pracoŭ- nych duża dabitna maluje, kažučy: „ksiandzy i papy stajać za bahatych, za panoŭ“. I ničo- ha dziŭnaha, bo duchawienstwa, dziakujučy ūpływu na ich panujučych, da spraŭ relihiyna- maralnych daŭčuła takža i abaronu istnuju- čaha kapitalistyčnaha hramadzkaha ładu.

Adnak padziei apošnich hadoŭ: suświet- naja wajna i wialikaja rasiejaskaia rewalucyja, dzie buračy całkom hramadzki ład, abapiorty na jaŭnym wyzysku pracojučych, a dzie silna jaho padkopywajučy, zmusili kaścioł pawoli waroćacca da čystaty Chrystowych dumak relihiynych i maralnych i adkidać ad siabie ūsio da hetych dumak nie należačaje. Praściej kažučy, kaścioł wyzwalajecta z pad panskaha panawańnia.

Pany heta čujuć i, dzie kaścioł dajeć im pačuć swajo niezaleznaje stanowišča, buracca i iduć prociŭ jaho.

Woźmiem choćby takaje zdareńnie.

Niešta miesiacy dwa tamu, Wilenski Ka- talicki Biskup Ks. dr. Matulewič abjaždžaŭ swa- ju dyeceziju. Šyrokim polskim panskim kru- hom hety čaławiek wiadomy, jak biskup, sto- jačy na hruncie niezaležnaści kaścioła ad roz-

\*) Używajem tut słowa Kaścioł, bo majem na woku pradusim relihiynyja adnosiny u našym kraі biełarusau katali- koŭ, choć usio, u hetaj staćci haworanaje, z nikatorymi admie- nami tasujecta takža i da biełarusau prawasłaŭnych.



nych, nia majučych z im ničoha supolnaha, upływaŭ, jak abaronca čystaty katalickich relihijs - maralnych ideałaŭ. Pany-ž prywykli bačyc u asobach biskupaŭ abaroncaŭ swaich majontkaŭ. Wot-ža na hety raz u Ašmianskim paw. Wilenščyny, pany nia wyciarpiali i sprabawali jšče raz, zdajecca apošni, swaich sił. Jany pawiali šyrokuju ahitacyju siarod biełaruskaha katalickaha sialanstwa, namaŭlajučy jaho nia prymač učasčia ŭ pryniaćci biskupa, bytcam zatym, što hety biskup, jak nie palak pa narodnaści, waroža nastrojany da Polšcy, a hetym samym i da sialanskich intaresaŭ. U hetym łharstwie najbołš prastawilisia dwa pany: Żylinski ŭ Sołach i Łastoŭski ŭ Kazarouščynie. Sialanie duža dobra zrazumieli hetyja panskija chitryki, naležna acanili swajho biskupa i pryniali jaho niabywała ŭračysta i sardečna, haworačy: „raz pany prociŭ biskupa, znača — biskup hety musić być sprapiadliwy čaławiek.“

Duchawienstwa, aburana za heta na panoŭ, pastanawiła bajkatawać ich. Ad siabie musim dadać: mała bajkatawać panoŭ, ale treba susim wyrazna i adkryta kinuć duchawienstwu katalickamu baranić panskija majontki i fortepjany. Pawiercie, što nia waša heta sprawa!

Akančalny wywad z usiaho hetaha taki: najsilniejšaja padpora panoŭ, kaścioł, z pad noh im uciakaje. I wialiki čas, kab kaścioł wyraksia nawiazanaj jamu roli służeńnia silnym hetaha świetu i kab służyŭ sprawiadliwaści sapraŭdy pa chryścijansku zrazumiełaj.

Ihnat Paparać.



## Ksiandzam Bielarusam.

Sumliwaŭ wiaźnicu wy kinuli pad nohi,  
Kali azwalisia z idejaj da ludziej:  
— **Z narodam Bohu!** — niet druhoj darohi,  
Jak myśli nia sušy, jak z postu nie madziej...

I da narodu wy pašli ściażynaj prostaj,  
I adčynili duš aržawyja zamki,  
I nia ŭchililisia pad niepasilnaj noštaj,  
Kali napali was dziarliwyja waŭki.

Z nadziejaj — wieraju ŭ budučyń adważna  
Niasiecie-ž ściah — załoh swabody dla duży,  
I ŭstanie zo snu ŭsia harotna brać siarmiažna,  
I lepiej budzie żyć u našaj świet-hłuży.

\* \* \*

Adważnym budź, bo ty słuha Chrystowy,  
Nia znaješ nad saboj anijakich panoŭ,  
I čutki budź, jak lirniki Dawidowy,  
Duša narodnaja — **to lira...** dosyc stoŭ!

I sam siabie ty nie zabudź nikoli,  
Bo na tabie narodny zor spačyŭ;  
Pracuj — wučysia! Čwiordaje budź woli,  
Kab ciomny duch ciabie nie asačyŭ.

Zahadku bytu lohka ty razwiażyš,  
Kali siabie na žertwu addaješ,  
Dla dobrych serc ab hetym cudna skażyš,  
Bo sam Chrysta na dziele pryznaješ.

K. Swajak.



## PIŚMY Z ČECHASŁAWACČYNY.

Ad 31 lipnia da 3 žniŭnia siol. h. adbywaŭsia tut na Morawii tradycyjny Unionistyčny Konhres. Konhresy hetyja, paŭtaranyja kožny druhi hod, majuć za asnaŭnuju zadaču ŭzajemnaje, na nawukowych asnowach apiertaje, paznaŭnie j zblieźnie dwuch najbołš pašyranych chryścijanskich świetahladaŭ: zachodnia-łacinskaha (r.-katalickaha) i ŭschodnia-sławianskaha (prawasławna). Korotka kažučy, jdzie ab duchowuju (rozumowuju) zhodu chryścijanskaha Uschodu z takim-ža Zachadam.

Pačatkami swaimi Konhresy unionistyčnyja na Welehradzie siahajuć časaŭ daloka pradwajennych i byli ładžany spačatku nialičnymi tolki adzinkami. Z časam dumka pačynalnikaŭ papularyzawałasja, a konhresy imi sklikanyja nabirali rozmachŭ ŭšyrki i ŭhłybki. Sialetni Konhres pierawyzŭyŭ usie papiarednija pad kožnym uzhladam, jak zhodna świedčyć tutejšaja presa i sami ŭčasniki papiarednich Konhresŭ. Padčas, kali na papiarednich konhresach byli zastupleny ŭ bołšaści swajoj tolki asobnyja, nikoha, aprača siabie i swaje prywatnaje dumki nie pradstaŭlajučyja adzinki, na sialetnim, staranna pryhatawanym Konhresie, byli amal samyja tolki pradstaŭniki asobnych arhanizacyjnych adzinak, systematyčna pracujučych nad pašyreńniem i pierawiadzieńniem u žyćcio tak świetłaj i światoj dumki, jak ŭzajemnaje paznaŭnie i zblieźnie Uschodu z Zachadam na asnowie relihijnaj.

Druhim radasnym dakazam pašyreńnia pačatkawaj dumki konhresu jość fakt prysutnaści na sialetnim konhresie pradstaŭnictwaŭ abiedzwiuch dahawarywačučychsia staron: prawasławnaŭ — Klimenka, Wrangel (nia henerał) i r.-katalickaj — (papiežski paślaniec Msgr Marmaggi, d'Herbigny). Apošniaje jość wielmi wažna i znača roŭna toje, što dumka pačynalnikaŭ konhresu ŭžo wyjšła daloka za miežy prywatnych tałkawańniaŭ i ŭwajšla ŭ fazu publičnaŭ jaje abhawarywańnia.

Škadawać-ža nam bielarusam prychodzić adna-cho, a imienna, što ŭ paraŭnańni z inšymi narodami byli my tut załaba zastupleny. Nasuwajecca dzieła hetaha dumka, što ab sprawach, bielarusaŭ tak żywa



i biežpasredna datyčacych, hawaryć i pastanaŭlać buduć ludzi, z biełarusami ničoŭha supolnaha nia majućyja. Bielaruskija pracuŭniki na niwie relihijnaj chaj nie palićać mnie hetaj upaminki za zło, a za ščyry tolki ŭpanin, kab na budućyniu takich mamentaŭ histaryčnych, jak tolki što abhawarywany, bolš nie prapuskali, a ŭmieła i razumna ich wykarystowywali.

Druhim pažadaniem na budućyniu było-b, kab ludzi sprawaj Unii cikawiaćyjasia (kamu-ž z biełarusau jana čužaja być moža?) mahčyma čaściej i wyraźniej ab joj, u toj ci inšy sposab, publična wyskazalisia. Čas na heta ŭžo wielmi našpieŭ.

Apanas Koŭzan.

Welehrad, nad hrobam św. Miatoda.



## Z hazet.

### p. Tuhutu nie ŭdałosia.

Usie my dobra pomnim pratest wydatnych francuzaŭ prociŭ ździeku ŭ Polšcy nad palityčnymi wiaźniami: biełarusami, ukraincami i inš. Kali heny pratest źjawiŭsia ŭ francuskich hazetach, dyk palaki ŭščiaź dakazwali, što polskaja palicyja z palityčnymi wiaźniami abchodzicca duža dobra. A p. Tuhut, tady staršynia „Wyzwolenia“, dyk nat' pišmo napisaŭ da tych francuzaŭ, ŭ jakim tak-ža dakazwaŭ, što heny pratest nia praŭdu kaža. Adnak francuzy, majućy ŭ rukach niaźbityja dowady časta nialudzkich adnosin palicyi da wiaźniaŭ, henaj chłušni Tuhuta nie pawieryli. Francuskaja hazeta „L'ere nouvelle“ woš što ab hetaj sprawie piša:

...My, jak śled, razważyli arhumenty p. Tuhutta i wyjaśnieŭni našych pryjacielaŭ i, pašla dašpiełaha abdumu, my publična zajaŭlajem, što ŭ poŭnaści padtrymliwajem sutnaść našaha pratestu dy jašče raz zwaračwajem uwahu świetu na toje, što my nazwali i dalej nazywajem biełym terorom u Polšcy.

„Bo kim-ža padadzienny nam tyja prastupleŭni, jakija my zaklajmili? Bałšawikami? — Dy nie! My ŭziali ich z interpelacyi, jakuju padaŭ u polskim Sojmie deputat Anton Kordowski ad imia klubu ludowaje partyi, u jakoj haławoj źjaŭlajecca p. Tuhutt, toj samy p. Tuhutt, jaki nazywaje našy infarmacyi abmyłkowymi, ci prynamsi pierawialičanymi, kali tym časam my ich majem ad jaho!

Hetaja interpelacyja ludowaje partyi padpisana ŭsim klubam, kaža nam ab tym, što wyčwaralasja ŭ polskich wastroliach, jak polskaja palicyja wiała daprosy, jakimi metadami ŭcisiku karystaŭsia polski ŭrad u adnosinach da nacyjanalnych mienšaściasia u Bielarusi, Ukrainie, Uščodniaj Haličynie. Heta pryjacieli p. Tuhutta raskazali nam ab mučeŭni palityčnych wiaźniaŭ!“...

Jak bačym, p. Tuhutu schawać praŭdu nie ŭdałosia: i ničoŭha dziŭnaha, bo praŭda, heta — takaja štuka, što, jak toje šyla z miaška, na wierch zaŭsiody wyjdzie.

N.

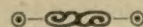
### Umiejuć źbirać, umiejuć i chawać.

Polskaja hazeta „Wyzwolenie Ludu“ Nr. 21, u staćci: „Dzie šukać kapitałaŭ našaj burżuazii“, apiswajućy ciażkaje pałažeŭnie pracoŭnych masaŭ u Polšcy, pryčyny biezraboćcia i daražyni, woš što piša ab tym, dzie kapitały polskich bahatyroŭ:

...„Apošnim časam, kali ŭrady Anhlicki i Francuski, choćacy dakazać niemcam, što jany mohuć wypłacić kantrybucyju francuzam, rabili rewiziju ŭ mnohich bankach i natrapili na wialikija kapitały, jakija zachawali tam polskija fabrykanty. Sumy hetyja strašny. Jak pišuć zahraničnyja hazety, polskija fabrykanty ŭ zahraničnych bankach majuć 500 milionaŭ dalaraŭ, ci kala 3 miljarđaŭ zł. polsk.“...

Ništo sabiel Umiejuć źbirać, ale i chawać tak-ža ŭmiejuć!

Z.



## Dajcie mahčymaść drukawacca!

Pany wydaŭcy i redaktary, asoby i tawarystwy! Žwiartajemsia da Was ad imia biełaruskich maładych pišmiennikaŭ: dajcie mahčymaść nam drukawacca! Dajcie pakazać świetu, što biełaruskaja dumka prabudziłasia i pracuje ŭ rožnych kirunkach!

My majem siły, enerhiju, a mo' i zdolnaści..

Majem napisanych šmat rukapisau, duža cikawych i cennych, a nia majem mahčymaści drukawacca. Ab hetym warta ŭžo padumać biełaruskamu hramadźianstwu, zakładać Tawarystwy ahułna-wydawieckija, a nia dzieła wydawaŭnia adnych tolki školnych padručnikaŭ.

Pryhožaŭje pišmienstwa narodu patreba, jak małako dziaci, niadaŭna na świet pryšoŭsamu.

My ćwierdzim, što dzieła adradžaŭčychsia biełarusau patreba bolš pryhožaŭja pišmienstwa.

My pisali i pišam... Apawiadaŭniami dy wieršami zawalili my swaje skryni, — a da druku nia ma darohi.

Naša sława, a razam i sława Narodu trymajecca ŭ skrynkach — dzieła nas nia ma chodu!

Žwiartajemsia praz usie redakcyi biełaruskija da hramadźianstwa, kab jano arhanizawała wydawieckija supolki, kab pišmienstwa naša puściła ŭ chod, kab dało jamu pole, dzie słowa naša začwiciela-b usialakimi kraskami, miadunkami dy ziołkami, i paciahnuła-b da siabie duży abpalačelych dy abmaskalelych biełarusau.

Prosimu redakcyi biełaruskich časopisiaŭ pieradrukawać heta.

Ad imia maładych pišmiennikaŭ

Antoś z Lepla.



## DA NAS PIŚUĆ.

**Panskaja samawola. m. Dziatława, Słonimskaha paw.** Dzieła było letaś wiasnoju. Pastuški paświli bydlą na lasnoj darozie, kala katoraj było żyta abjazdowaha lesu, pana Hryla. Pastuški cicha paświli biaz nijakaj škody. Jak na licha adna karowa zrazu kinułasja ũ żyta. Chto jaje wiedaje, ci jana spałochałasja samoha pana abjazdowaha, ci moża jaje ũkusiŭ awadzień, ale ũsio-ż karowa była ũ škodziu. Što było pierad hetym — nia wiedama, tolki strašenny streł drabawika razniošsia pa darozi, dy pačuŭsia ryk karowy siarod cichaje lasnoj darohi. Padniaŭsia strašenny pratest sialan i nat' samoha pana nadlasničaha prociŭ takoj dziejnaści pana Hryla. Sprawa była pieradadziena ũ sud. Świedki (pastuški) dakazali, što stralaŭ na karowu p. Hryl, jakoha dobra bačyli, što calaŭ u karowu, ale acenšcyki nia wiedama z jakoj pryčyny adkazalisia pastawić wartaść karowy paśla jaje paranieńnia u wymja. Paciarpieŭ naš čaławiek dobra, bo astaŭsia biez małała, — dy jašče zapłaciŭ dobryja hrošy weterynaru za paświedčańnie, za prašeńnie ũ sud i druhija raschody, a p. Hryl adrabiŭsia tym, što zapłaciŭ niekulki marak u sud i hetym končyłasja sprawa p. Hryla i pakryŭdžanaha.

### Pakryŭdžany.

**I moršcycca i nosam krucić na biełaruskich kazańniach. w. Ciacierki, Jodzkej hm. Dziśnienskaha paw.** My dyk i biednyja i ciomnyja i razam niahodnyja. U nas saŭsim mała ziamli, a ludziej dyk mnoha. U nas redka chto moża čytać. Zatoje kala nas zawidnikaŭ i čaraŭnikoŭ jość mnoha. Paśa ũ nas słabaja, a jak karowy małaka nie dajuć, dyk heta wi-na, kažuć, čaraŭnic.

Kancawy Salwuk, niekalki miesiacaŭ tamu, swajmu susiedu na haławie nabiŭ wialikaha huza, tak što aź na sud pajeduć, a dwa malcy z našaj wioski ũžo niekalki niadziel adsiadzieli ũ Hlybokim za toje, što zimoj na haścincy biarozy piławali. Apošnja hady naša wioska zažadała sabie aświety i paprasila inspektara dać jej szkołu. Pryjechała tady da nas wučycielka, ale žalsia Boża! Jana słaba i duża karotka wučyć, a bolš na dziaciej kryčyć, łaić i bjeć ich. Z ludźmi wiaskowymi, dyk jana nia hukajeć, a zakwaterawałasja dyk u maskowački-starawierki. Jak prydzieć jana da kaścioła ũ Baradzieničy, dyk na biełaruskaj nawucy ũsio moršcycca, nosam krucić i z nahi na nahu pierastupaje, a časam, dyk i saŭsim z kaścioła wychodzić. Heta wučycielka jak tolki pryjechała da nas, dyk adrazu zajawiła, što jana za adnu zimu ũsie Ciacierki społšcyć. ũžo heta zima pierajšla, a Ciacierki astalisia takimi, jakimi byli dahetul. Tolki naśy sialanie radziacca, kab na druhi hod hetaj wučycielki nia pry-mać u swaju szkołu.

### Kawalok.

**I ũ Waršawie jość durni. Baradzieničy, Dziśnienskaha paw.** My dumali, što ũ Waršawie żywuć adny tolki razumnyja ludzi, aźno pierakanalisia nia-daŭna ũ widawočki, što i Waršawa biaz durniaŭ nie abchodzicca. Na ũšeście, naprykład, u našym kaściele byŭ čaławiek z Waršawy i jak ksiondż pačaŭ ha-warzyć nawuku, to jon wytarašcyŭšy wočy, razwiesiŭšy

wuśy i raziawiŭšy rot, słuchaŭ jaje. A paśla nabaženstwa na świntary miascowaj ślachcie tłumačyŭ, što hetaha być nia moża, kab u Rečypaspalitaj polskaj dy pa biełarusku narod nawučali ũ kaściele, što treba ab hetym daniaści palicyi, abo napisać u Sojm. Heny waršawiak nie rozumiejeć taho, što pa biełarusku treba nawučać wiery Chrystowaj nia tolki ũ Baradzieničach, ale i pa ũsiej šyrokej Biełarusi.

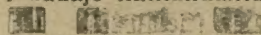
### Aŭłasionak.

**Było, było, dy bylom zarasło. m. Plisa, Dziśnienskaha paw.** Čekali my palakaŭ, jak żydy čakajuć Mesyjaša. Dumali, što palepšycca naša życcio; aź tut pamyłilisia. Żywiecca horš, jak kaliś pry Mikajaju. Za 7-hadoŭ wajny było ũ nas narodu ũsiakich nacyjanalnaściaŭ, aź nareście pryjšli i palaki, naśyja braty. Dumali, što jak narod kulturny moża pryniaści pomać nam biezziamielnym. Aź jany pamahajuć nam, kab im Boh tak pamoh! Ciapier polski ũrad ździrajeć z nas podatki, dyk trudna i apisać. Było pry rasiejcach tak: kali chto pamreć, to treba iści wypisać, a ciapier, kali sabaka zдох, to treba iści haspadaru ũ hminu i ũziać troch świedkaŭ, kab paświedčyli, što zдох.

Z nas, Biełarusau, Polšča robić ździeki, addaje nas na śmiech, ale my nie zabywajemsia, što biełarusy — tak sama ludzi i niečaha warty. Polšc wysyła-jeć da nas polskich wučycialoŭ i asadnikaŭ, kab hetakim čynam i ziamlu i duśu našu zabrać. Adnak ka-li Boh nie dapuścić, dyk świnia nia žjeść.

U miastečku Plisie, ũsiakuju sieradu, bywaje kir-maś. Kali što treba kupić, to pakul kupiš, musiś du-śu zahnać pad lod. A jano woś u čym: Pryjaždźaje na rynek jakich 20 čaławiek sialan, to palicyja, čała-wiek 30, z nałożanymi nażami na strelbach, chodźić i hladzić, ci jość u kaźdaha dośčačka na wazie, a to jak niama dośčački, to štrafuje pa 5 zł.

Chto što zadumaje pradać, to musić mieć na ũsio patent. Da adnej żydoŭki, jakaja pradawała biez patentu try pirażki, pryčapiŭsia kamandant i ũžo piśa pratakoł. Žydoŭka sa strachu ũłażyła pirażki ũ koś i addaje kamandantu, kab było cicha.



### Plisaŭski.

**Niby żarty. U falwarku Krywičy, Staŭpieckaha paw., było wiasielle.** Sabrałosia duża moładzi, bo ũ nas nijakich kancertaŭ, ni spektaklaŭ niama. Było tam i mużykoŭ, było dosyć i ślachciukoŭ, ale sprawa ũ tym, što kali ślachcic krychu bahaciejšy, to i le-zie, jak taja żaba na kupinu — nastaŭlajecca. Nie abyśłosia i tut pa ślachocku. — Syn arandataru, pana Wasiukiewiča, wyśaŭ ũ sieni i każa, što: „teraz tańcżą panowie, a potem będą chłopci“, a adzin zdarowy dziaciuk kali „chłopnie“ jamu ũ wucha, to tamu aź iskry pasypalisia z woču. Wot tabie i na!

### P. W.

**„Praświačaje“. Zalesie, Staŭpieckaha paw.** U nas tut jość szkoła, u jakoj wučycca z čatyroch wiosak kala paŭsotni dziaciej. Nastaŭnik, pa prozwišču Piachota, niejki cantralny.

Zrazu jon wučyŭ tak sabie, aby adbyć, ale pad kanieć štoś ũziaŭsia krepka.

Nia toje, kab nawučyć dzietak čaho dobraha, ale ũziaŭsia jon pierawiarnuć ich na svoj kapył. Čaču



zaznać, što tut najbołš wučacca dzieci prawasłaŭnych biełarusau. Wiedama ŭ nas ludzi, jašče mała rozumiejuć, što heta takaje Bielaruś; dla ich heta štoś nowa-je, niezrozumiełaje.

Hety ende-k-palak zajadła ŭziaŭsia pierawiarnuć na palakoŭ našuju ludnaść. Kataliki lahej padajucca na wudačku, dziakujućy swajej niaświedamaści, ale prawasłaŭnyja-ż, choć tak sama niaświedama ličuć siabie „ruskimi“ i dzieła čaho nie paddajucca pierachodzić na jakichś palakaŭ.

Dzieciom, prawasłaŭnych baćkoŭ, prychodzicca ciarpieć mocna ad hetaha pierakulšćyka.

Bywaje, što kali dzicianio žahnajecca pa swojemu — pa prawasłaŭnamu, dyk hety biazmiłaserny palak bjeć jaho pa rukach, ci pa čym papała, tłumačućy jamu tam niejkija polskija frazy. Heta-ż niačuwanaja kryŭda i ździek nad biednymi dziećmi!

Dalej kryŭdzić hety panok, honiaćy sialan u furmanki, kali i kudy jamu ŭzdumajecca jechać.

Žbirajucca našy sialanie pišać ab hetych wybrykach panka — pirakulšćyka padaŭnie da biełaruskich pasłoŭ, bo niama ŭžo inšaha wychadu.

### Wał.

**Na ŭsio kwitok patrebný! Liniewiçy, Staŭpiec-kaha paw. Nastala leta. Adno leta dla ŭsiech. Pryjšoŭ miesiac lipieñ. Dziaŭčaty, małyja i wialikija žbirajucca ŭ niewialikija hramadki i jduć u jahady. Pryjšli. Wot i les. Razsypalisia ŭsie, jak tyja sałdaty pa kamandzie. Žbirajuć, hukajuć, kab dzie katoraja nie zastałasia.**

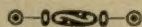
Ale woś adna dziaŭčyna ŭčuła niejki topat, nito konski, nito sabaćy, bo aź ziamla stohnie.

Dziaŭčyna ŭciamila, što heta znać, dyk kaža cicha: „mo časam palicyja na palawañni“ Aż raptam pačułi: — „Stój, kto tu pozwołił wam żbierać!“ — stajać dziaŭčaty asłupieŭszy — „Kwitki macie?“ — „Nie, — adkazwajuć pakorna żbiralnicy. — „Nu, to marsz na posterunek, bez kwitków nie można żbierać!“ — skazali palicyjanty i pahnali dziaŭčat na pastarunak da kamandanta, kab zapłacili pa 5 milj.

Woś baćycie, ludcy, jak nam prychodzicca, nawet iści pa jahady treba wybirać kwitki.

U nas razyjšlisia čutki ab pierachodzie niejkich bandytaŭ hranicy, jakaja ad nas nia wielmi daloka. Woś ciapier niama supakoju našamu sielaniu i ŭ hetym. Palicyja lotaje šukajućy tych bandytaŭ. Kali dzie treba schadzić, ci soli kupić, ci da kawala, bo wiedama, biez naroha arać nia budziš, dyk biaz soli tak sama jeści nielha, to, kali spatkaŭsia na darozie z palicyjaj naš sielanin biez dakumanta, to napeŭna pasiadzić na pastarunku, a kali čto pry hutarcy z im zblutaŭsia, ci strusiŭ, to napeŭna nazawuć „bandytam“ Woś nastali časy, dyk časy: Choć ty ŭsio kidaj, dy nia wiedama kudy ŭciakaj!

P—ki. 134



CYTAJCIE I PASYRAJCIE „KRYNICU“.

## Hutarki ab haspadarcy.

**Što rabić, kab byŭ dobry harod kala chaty?**

(Praciah, hl. „Krynicu“ Nr. 21).

Jak-ža-ż budzie wyhladać naš **pladaźmien ŭ harodzi?**

Uwieś harod treba padzialić na **try** čaści takim paradkam, jak heta narysawana na hetym rysunku. Dyk wot u pieršym hodzi harod budzie wyhladać tak:

1 pole	2 pole	3 pole
kapusta ahurki harbuzy pamidory i t. p.	buraki morkwa repā bulba i t. p.	bob fasola haroch wyka i t. p.
(hałoŭka)	(korań)	(stručok)

Na druhi hod toj samy harod tak budzie wyhladać:

1 pole	2 pole	3 pole
buraki morkwa repā bulba i t. p.	bob fasola haroch wyka	kapusta ahurki harbuzy pamidory i t. p.
(korań)	(stručok)	(hałoŭka)

Na trećci hod toj samy harod budzie wyhladać tak:

1 pole	2 pole	3 pole
bob fasol haroch wyka i t. p.	kapusta ahurki harbuzy pamidory i t. p.	buraki morkwa repā bulba i t. p.
(stručok)	(hałoŭka)	(korań)

Dyk wot my widzimy, što pa harodach budzie pladaźmien taki:

1. hałoŭka
2. korań
3. stručok.



I tak z hodu ū hod: za hałoŭkaj idzie korań, za karaniom — struĉok, a za struĉkom iznoŭ hałoŭka i t. d. Hetakini paradkam harod nia pustošycca, bo koŭnaja raślina budzie brać patrebnaja dla jaje soki, a niepatrebnaja budzie pakidać dla druhich.

Nie zaŭsiody traplajecca harod u adnym miejsy, dyk jaho tak i nie padzieliš, jak tut na hetym rysunku, ale tady treba padzielić uwieś harod na try kawalki, jakby małyja „paletački“, wot i wyjduć try zmieny: hałoŭka, korań, struĉok.

Treba wiedać, što z warywa tolki kapusta, ahurki i pamidory lubiać hnoj i to nia świeży, a kładzieny z wosieni, a druhoje warywa baicca hnoju. Kali i budzieś kłaści hnoj, to kładzi z wosieni, kab jon u ziamli raspuściusia.

Najlepšy dla harodaŭ hnoj heta budzie **kampost**. Kampost pryhataŭlajecca takim paradkam: kapajecca dawoli hłybokaja jama, možna jaje ababić doškami, kab ziamla liśnie nie absypałasja i dzień za dniom zsytać u tuju jamu ūsio: hnoj z wulicy, z panadworka, spad kurej, skidać kości i ūsialakija adpadki pry kuchni, torf, wapnu, popieł, sažu, pamyi, łuh, słowam usialakuju dreń, a nawat ludzki hnoj, niachaj usio razam miašajecca i pierahniwajeć — i wyjdzieć z hetaha taki hnoj, što ni konski, nia świny, nijaki nie dakaŭa. Hety hnoj maje takuju wartaść, što nia možna padumać dobraha harodu bez kampostnaje jamy. A padumać tolki jak heta lohka zrabić!

Dyk wot, haspadary i haspadyni, kali choćcie, kab pa wašych harodach radziła:

- 1) kupajcie abo zawadzicie dobraje nasieńnie,
- 2) ustrojcie harodny płażmien,
- 3) wyrabljajcie wašyja harody dobra i hnaicie kampostam.

**Haspadar.**

## Z Biełaruskaha żyćcia.

### Z Biełarusi pad Polščaj.

**Cenny nabytak.** Muzeju im. Iw. Łuckiewiĉa ū Wilni ūdałosia razdabyć cenny nabytak: u abmien na ŭkraiński druk „Apostaly i Ewanhielle“, z drukarni Paŭła Domżywa Lutkowiĉa ū Uhorcach, 1620 h., lwoŭski ŭkraiński muzej zhadziusia dać jamu adzin z biełaruskich praŭskich drukau Skaryny 1517 hodu: „Knihu Carstwaŭ“.

Druk hety ū chutkim časie budzie prywiezieny ū Wilniu i papoŭnić niastaću našaha muzeju, jakoj ŭžaŭlałasja adsutnaść drukau Skaryny.

**Ukraińskaja kniha karysnaja dla nas.** U 350-yja ŭhodki zakładzin pieršaje ŭkraińskaje drukarni D-r Iłaryon Świencicki, dyrektor Ukraińskaha Nacyjanalaha Muzeju ū Lwowie, wypuściu u świet wielmi cennuju knihu: „Pačatki knihapsiečatańnia na ziemiach Ukrainy“. U hetaj kapitalnaj pracy mnoha miesca ŭdzielena i našamu biełaruskamu staramu drukarstwu, što robić jaje asabliwa cikawaj dla našaha hramadziaństwa.

Kniŭka bahata ilustrowana žnimkami z ukraińskich i biełaruskich staradrukau i zastaŭkami z starych knih (85 str. tekstu i bolš za 500 rysunkau).

**Padrychtoŭka da školnaha hodu.** Biełaruskaja Školnaja Rada šparka rychtujecca da nowaha školnaha hodu: wiadziecca remont pamiaščeńnia himnazii, pryhataŭlajecca da duku instrukcyja ab zakładańni škol pa wioskach i h. t..

**Pašly nia dremiać.** 13 žniŭnia ū Wilni adbyŭsia schod Biełaruskaha Pasolskaha Klubu. Abhawarywali sprawy ahułna palityčnyja, sprawy školnyja i inš. Pryniaty cely rad waŭnych pastanoŭ.

**Nowy padručnik.** Užo wyšaŭ z duku, litahrafskim sposabam, padručnik dla siarednich biełaruskich škol; „Kosmohrafija“ — R. Astroŭskaha.

### Z Sawieckaj Biełarusi.

**Biełaruskaść u Połackim paw.** Prypadkam traپیūšy nam u ruki adzin z apošnich numaroŭ hazety „Sawieckaja Biel.“ woś što piša ab biełaruskaści Połackiŭny...

„Cikawija ŭraŭańni z boku biełaruskaści. Prysłuchoiwajučysia da sialanskaj haworki, usiudy čuwać, jak asnowu, biełaruskuju mowu, ū jakuju ŭstaŭlena ūžo šmat sloŭ rasiejskich i inšych. Skład pramowy i miascowyja nazowy typowa biełaruskija, što prabiwajecca nawat u ludziej, atrymaŭšych siaredniuju rasiejskuju adukacyju.

Siarod sialan jość cikawaść da swajej Biełaruskaje respubliky. Siarod drobnaj intelihiencyi tolki možna pačuć wystupy suproć biełaruskaj mowy. Ale ūsio heta tonie ū wialikim mory sialanstwa, jakoje ū biełaruskim uradzie bačyć swaju miesnuju ŭladu, ad jakoj čakaje palepšańnia żyćcia“.

**Biełaruskaść u Wiciebskim paw.** Toj-ža numar sawieckaj biełaruskaj hazety ab biełaruskaści Wiciebskaha paw. piša:

...„Na koŭnym kroku tut pachnie Biełarušsju. Idzieš u šwiata na wulicu — celyja kwiatniki wiaskowych dziaŭćat wabiać woka. Na hałowach kašmirowyja chustki abručykami, na šyi celyja chwali pacierak, istuŭak; na plačoch wyšywanaja kašula, harsecik; na pajašnicy karotki andaračok z wyšywanym chwartuškam; na nahach nowieŭkija lapički, bielyja anučki, witušački. Ščabiečuć na čystaj rodnaj mowie. I šmieła, nie saromiačysia. Nie žwiartajuć zusim uwahi na toje, što jduć pa Dniaproŭskim praspekcie. I heta ūsio bačyš i čuješ nie na scenie ū Miensku, a siarod sapraŭdnaha żyćcia. A papadzieš u kirmašowy dzień na Škłoŭski bazar — bačyš niešta dziŭnaje, što nie padajecca i piaru. Biełarus-sielanin, jaho mowa panujeć tut ūwa ūsju. Haradzki žychar miašajecca z wiaskoŭcam, i kab zrazumiela jaho heta hramada, pačynaje choć i štučna razmaŭlać na biełaruskaj mowie. Zachodziš u jakuju-niebudź ustanowu, haworyš tolki pa biełarusku. Razumiejuć. Praŭda, spačatku prysłuchoiwajucca, inšy nawat i ŭchmylniecca. Kali-niebudź pačuješ nastupnaje: „Jak čytaješ hazetu — kiepska razumieješ; jak słuchaješ was — usio dočysta zrazumieła“. Wystupaješ na ŭračystaściach — sustrakajuć z wialikaju pryjemnaściu, wopleskami. Asabliwa ŭdziačnym matarjałam z hetaha boku ŭžaŭlajecca wiaskowaje nastaŭnictwa, jakoje pracuje ciapier na palityka-pedahahičnych kursach. Lekcyi pa biełarusaznaŭ-



stwu bywając samymi mnahaludnymi, nia hledziać nawat na toje, što inšy raz jany adbywajucca paśla 6 hadzin klasnaj raboty. Adčuwaješ, što nastaŭnik wiaskowy źjawicca na wiosku świadomym pracuŭnikom i pašyralnikom biełaruskaj kultury“.

## Z Senatu.

Pry razhladzie skarbowa-budżetnaj komisijaj Senatu budżetu ministerstwa „ziemieliŭnych reform“, pry-niaty, pamiż inšym, hetkija rezalucyji biełaruskaha senatara Alaksandra Ułasawa:

Senat przyzwaje Urad, kab zahadaŭ prawiadzień-nie rewizii wajskowaha i cywilnaha asadnictwa i ad-mowiu u przyznańni prawa ŭłasnaści na ziamlu tym asadnikom, jakija nie zawiali haspadarki na swaich nadziełach i rabunkowa niščyli susiednija lasy.

Senat przyzwaje Urad, kab ŭłasnikom skanfiska-wanych pad wajskowaje i cywilnaje asadnictwa nadzie-łaŭ, jakija wiarnulisia z Rasiei, jak reemihiranty, i znaj-šli na swaich ziemiach asadnikaŭ, dy hetak astalisia biez strachii nad haławoj i sposabu žyćcia, wiarnuŭ sialiby z kawałkam ziarni, nieabchodnaj dzieła wiadzieńnia haspadarki, abo ŭraz-ža daŭ im matarjalnuju dapamohu.

Senat przyzwaje Urad, kab ŭładziŭ sprawu adškadawańnia ŭłasnikom ziarni, zaniatych pad waj-skowaje i cywilnaje asadnictwa.

Senat zaklikaje Urad, kab pry parcelacyji ziarni, sumiežnych z miastečkami, pilnawaŭsia prawiłaŭ usta-wu ab razbudowie miest z 6 wieraśnia 1922 h.

## Z POLŠCY.

**Usio nie pa ludzku.** Na damahańni ŭkraincaŭ u sprawie uniwersytetu ŭ Lwowie, polskaja ŭłada pry-mušana zhadzicca na ŭkrainski uniwersytet, ale tam, dzie nia ma ŭkraincaŭ... u Krakowie. Ab takich planach uradu naŭ biełarus skazaŭ-by, što jany warty paŭtara ludzkoha.

**Unijaty ŭstupajucca za prawasłaŭnych.** U Ha-ličynie 1.VIII. siol. h. unijackija świaščenniki, likam bołš sotni, na ahulnym schodzie pryniali pastanowu, u jakoj ad imia ŭsiaho unijackaha duchawienstwa prastastujuć prociŭ zabirańnia na kaścioły polskim du-chawienstwam prawasłaŭnych i niekali byŭšych uni-jackich cerkwaŭ.

**Prystupili da pracy.** Apošnim časani, paśla niešta dwutydniowaj zabastoŭki, rabotniki na Hornaj Silozii prystupili da pracy.

**Fedak na woli.** Ukrainiec, pa proźwiščy Fedak, jaki zaletaŭ u Lwowie chacieŭ zastrelić Jazepa Piłsud-skaha, dziakujućy amnestyji, z turmy wypuščany. Cia-pier Fedak prabywaje ŭ Wařawie, adnak, zdajecca, na zaŭsiody astacca ŭ Polšcy jamu musić nie dazwolać.

**U Palestynu.** Żydy pawoli, ale pastajanna z Polšcy wyjażdżajuć u Palestynu. Apošnim časam z Łodzi i Wařawy wyjechała ŭ Palestynu bołš jak 300 żydoŭ.

## Z USIAHO ŚWIETU.

**Ziarnielnaja reforma.** Litoŭskaja haze-Litwa. ta „Lietuvos Ukis“ Nr. 19 nadrukawała sprawazdaču ab ziarnielnaj reformie ŭ Lit-wie za apošnija hady. Sprawazdaču hetu źmiaščajem tut: U 1923 h. raździeleny 179.572 hektary pamiż 11.581 haspadaroŭ.

105.754 hekt. hetaj ziarni adabrany ad wialikich abšarnikaŭ, jakim naahuł pakinuta jašče 8.106 hekt.

5.121 działanki atrymali małaziarnielnija chleba-roby, 5.431 — biezziarnielnija.

Na školnija budynki i asady, na dašledčyja agra-namičnija pali ŭrad zatrymaŭ 12.456 hekt.

U 1924 h. prajektujecca razdzielić jašče 172.500 hektaraŭ.

Hetkim čynam da kanca 1924 hodu za ŭwieś čas pracy nad ziarnielnaj reformaj buduć raździeleny ŭsiaho 516.399 hekt. ziarni, z jakich 282.000 hekt. pachodziać z abšarnickaj ŭłasnaści; prywatnaj ŭłasna-ści byto naahuł 604.000 h. Zawiaršeńnie reformy ma-je skončycca ŭ 1926 h.

Usiu hetuju wializarnuju pracu zrabili tolki 600 čaławiek techničnaha persanału.

**Sprawa Wilni.** Litoŭcy ab Wilni nie zabywa-jucca, uspaminajuć ab joj, dzie tolki mohuć. U budu-ćym miesiacy adbudziecca schod Lihi Narodaŭ. Wo-ŭ-ŭ-ŭ hazety pišuć, što dziakujućy starańniom litoŭcaŭ na hetym schodzie maje razhladacca i sprawa Wilni.

**Zdawaleńnie z dahaworu z Anhliaj Rasieja.** u Rasiei wialikaje. Bałšawiki abiacali Anhlji spłacić pradwajennija daŭhi, a takŭa ŭwiar-nuć straty anhielcam, što z przyčyny rewalucyji ŭ Ra-siei stracili swaje bahaćci. Zatoje Anhlia ŭwienne sawietam tyja škody, katoryja im przyčynili Kołčak, Denikin i Wranhiel, jakich Anhlia padtrymliwała. Ap-rača taho Anhlia abiacala pazyčyć sawietam hrošy.

**Narada končyťasia.** Mižnarodnaja na-Anhlia. rada ŭ Londynie, što ciahnuťasia niešta bołš miesiaca, uŭ končyťasia. Na naradzie pastanoŭlena za hod wywiaści z niamieckaha kraju, Ruhry, francuskaje i belhijskaje wojska i pazyčyć niemcam hrošy na sumu 800 milionaŭ załatych marak.

**Ziarnielnaja reforma.** Irlandyja tol-Irlandyja. ki niadaŭna adwajawała ad Anhlji nie-zaleŭnaść. Hety kraj ziarniarobski. Zda-wion daŭna roznym sposabam asiela tam mnoha an-hielskich panoŭ i pazabirała sialanam-irlandcam ziarni-lu. Wotŭa ciapierašni ŭrad irlandŭzki horača ŭziaŭsia za reformu rolnuju. Ad panoŭ ziarni zabrali, na ja-kaj jašče sioleta majeć paŭstać 70 tysiać sialanskich haspadarak.

**Mahčymy nowyja wybary.** Wy-niki Londynskaj narady pawinien pryniać parlament. A dzieła pry-niaćcia waŭnych mižnarodnych dahaworaŭ treba <sup>2</sup>/<sub>3</sub> časťki hałasoŭ ŭsiaho parlamentu. A tut, jak na licha, <sup>2</sup>/<sub>3</sub> hałasoŭ badaŭ nie ŭbiarecca, bo niamieckija nacy-janalisty prociŭ wynikaŭ Londynskaj narady. Wot-ŭa mahčyma, što hety parlament raspuścić i prystupiać da nowych wybaraŭ.



## Z WILNI.

— **Žjezd starastaŭ u Wilni.** U Wilni adbyŭsia žjezd „kresawych“ starastaŭ Wilenskaha Administracyjnaha Wokruhu.

Žjezd byŭ sklikany Delehatam Urađu p. Ramanam — pa žadańniu henarała Rydza-Śmihłaha. Jak widać, žjezd staić u suwiazii z prajektawanaj militaryzacyjaj palicyi dla baračby z bandytami.

— **Wilenskija ceny.** Hurtam za 100 kilo: żyta 13,33, jačmień 16,00-18,00, awios 16,66-20,50, siena 6,66; bulba 6,00-8,00, sałoma 5,90. Ceny rynkowyja za kilo: żyta 0,17, awios 0,19-0,20, jačmień 0,19-0,20, pšanica 0,23, hrečycha 0,16-0,18, sałoma 0,5, siena 0,6-0,8. Chleb pytlawany 0,30-0,34-0,36, pšonny 0,56-0,70, razowy 0,17. Kilo cukru 1,17, litr małaka 0,28-0,45, adno jajko 0,12-0,17, maśta nie sałona 4,20-5,20, sałona 3,50-4,00 za kilo.

## USIAČYNA.

### Bal.

Karšun zrabiŭ wialiki bal na swaje imianiny.

Z wialikaj radaści wydaŭ manifest da ŭsiaho ptuśaha rodu, što jon ani sam bolejš, ani druhim nie pazwolić drać, ci kryŭdzić słabiejšych ptuśak.

Sabralisia na bal ptuški wialikaj stadaj.

„Čym jon častawać budzie?“ — usie pytajucca.

Karšun wiasioły, usich ptuśak sadzić - hladzić, razhawor zawodzić, pamiż imi chodzić, jak-by pan miłaściwy.

Nu, zasieli da abiedu.

Puhačy i sowy — siabry karšunowy — stali padawać ježu.

Tut usie ptuški i achnuli: kali jany hladź! Aż padajuć im piečanych dzietak: wirabjowych, salaŭjowych, špakowych, drazdowych...

„Što-ż heta?!“ — zakryčali.

„Ničoha, ničoha!“ — supakojwaje ich karšun — heta było ŭsio złoŭlena pierad manifestam. A woś siahoŭnia na wiačeru dyk sami katoryja chočycie padajciesia, bo ŭ mianie nia chwacić na pačastunak, a jak nia budzie achwotnikaŭ, dyk ja sam wybiaru syciejšych“.

Ehe! ptuški chodu z taho balu. A chto chitrejšy, staŭ dumku dumać, siabroŭ žbirać, wajnu pačynać daŭniejšuju.

*Wincuk Adwažny.*

## PRYKAZKI.

1. Nia budź ni horki, ni sałodki: budzieš horki — praplujuć, budzieš sałodki — prahłynuć.

2. Widać ptuśku pa palotu, a pana pa chalawach.

## ZAHADKI.

1. Mudry mudrec husioj areć.
2. Ciuchciki taŭkuć, a Michałačka mielić.

### Razhadki z Nr. 21.

1. Skrypka.
2. Kot.

## Naša Pošta.

**E. Mitkiwiču** ŭ Horadni: 2 zł. atrymali. Dziakujem. „Krynica“ wysyłam. Numaroŭ wolnych za apošnija dwa miesiacy, na žal, nia majem.

**A. Kouzanu** ŭ Prazie: Za prysłanaje duža dziakujem. Drūkujem. Prosimu pomnić ab nas i čašciej pisać da „Krynicy“.

**Adwakatu Arcišeŭskamu** ŭ Nawahradku: 10 zł. atrymali. Duža dziakujem za padmohu i pamiać.

**H. Leŭčyku** ŭ Wařawie: „Krynica“ Wam wysyłam. Za wieršy dziakujem, ale jany da „Krynicy“ nie padchodziać.

**Ksiandzu E.**: 5 zł. atrymali. Dziakujem. „Krynica“ pasyłam akuramna.

**J. Pčale**: Prysłanaje atrymali. Wykarystajem. Pišycie da nas čašciej.

**Ksiandzu S.**: 5 miiionaŭ m. wyručanyja Wami za pradažu „Krynicy“, my atrymali. Dziakujem. Pašyracie hazetu boľš enerhična.

**Ksiandzu K. B.**: 3 zł. atrymali. Dziakujem. „Krynica“ wysyłam akuramna.

**Kooperatywie „Zorza“** ŭ Maładečnie: 5 zł. atrymali. Dziakujem, Prosim ab nas nie zabywacca.

**A. Uhliku** ŭ Biarezie-Kartuskaj: 1 zł. atrymali. „Krynica“ pasyłam. Čamu Wy dahetul jaje ni atrymali — nia wiedajem. Zapytajciesia ab hetym na swajej pościel. Dajom Wam wiestku tak-ža asobnaj pisulkaj.

**Kl. Darożku**: Prošbu Wašu spaŭniajem. Čytajcie „Krynica“ sami i druhim dawajcie, a tak-ža prysylajcie adrasy Wašych znajomych, ab jakich wiedajecie, što aceniać rodnaje słowa i svoj ŭłasny interes.

## Braty-Biełarusy!

Čytajcie „Krynica“.

Dawajcie druhim.

Prysylajcie adrasy znajomych.

Pašyracie rodnaje słowa.

Hamanicie ŭsiudy, što jość biełaruskaja hazeta, katoraja zastupajecca za našaha sielanina.

Chaj żywie biełaruskaja mowa!

Chaj żywie Biełaruski Narod!

Chaj żywie Biełaruś!